

KS. JAN WALKUSZ

## ZAGADNIENIA HISTORII DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ NA ŁAMACH "STUDIÓW PELPLIŃSKICH"

PRZED JUBILEUSZEM 750-LECIA DIECEZJI  
I 20-LECIA "STUDIÓW PELPLIŃSKICH"

Wyłączywszy czasy cysterskie, Pelplin ma już z górą półtorawiekową tradycję naukową i wydawniczą. Od 1869 r. wychodziło tu pismo dla katolików pt. "Pielgrzym", początkowo jako tygodnik, a od 1919 r. trzy razy w tygodniu. Seminarium duchowne – zreorganizowane mocą konstytucji apostolskiej *Deus scientiarum Dominus* z 24 maja 1931 r. – zajmowało się z ramienia diecezji procesem beatyfikacyjnym kard. Stanisława Hozjusza, który przez dwa lata sprawował rządy w diecezji chełmińskiej. Stąd też diecezjalne wydawnictwa z okresu międzywojennego były w przeważającej mierze poświęcone temu zagadnieniu. Wydano prace ks. Józefa Smoczyńskiego<sup>1</sup> o życiu i działalności Hozjusza, oraz średnio-wiecznych autorów S. Resciusa<sup>2</sup> i T. Treterusa<sup>3</sup>. W 1939 r. wydawnictwo diecezjalne wydało też *Logikę* ks. Franciszka Mantheya, której nakład został w całości zniszczony przez hitlerowców.

Po II wojnie światowej w ramach tej serii przystąpiono do wydawania rocznika naukowego pt. "Studia Pelplińskie". Ostatecznym bodźcem do utworzenia pisma o charakterze naukowym była afiliacja Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie w 1965 r. do Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego. W przedmowie do pierwszego tomu "Studiów Pelplińskich" bp Kazimierz Józef Kowalski pisał: "W duchu tej afiliacji [...] leżało wskrzeszenie naukowego wydawnictwa diecezji przez profesorów jej Seminarium Duchownego".

Każdy kolejny tom "Studiów" zawiera tematykę zasadniczą, na którą składają się artykuły naukowe, dalej – Culmensia, recenzje i informacje. Znaczna część artykułów (ok. 40%) poświęcona jest problemom historycznym odnoszącym się nie tylko do dziejów diecezji. Do 1986 r. ukazało się 14 tomów "Studiów

---

<sup>1</sup> *Eklezjologia Stanisława Hozjusza*. Pelplin 1937; *Świątobliwy Sługa Boży Stanisław Hozjusz*. Pelplin 1938.

<sup>2</sup> *Stanislai Hosii vita*. Pelplin 1938.

<sup>3</sup> *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii*. Pelplin 1938.

Pelplińskich" (tom średniej objętości ok. 300 ss. formatu B-5) za lata: 1969, 1971, 1973, 1973 (numer specjalny), 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983.

Celem niniejszej pracy jest usystematyzowanie i omówienie problematyki historycznej wspomnianego rocznika wydawanego przez Kurię Biskupią w redakcji profesorów Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie.

## I. OKRES WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKI

Do początków chrześcijaństwa na Pomorzu Gdańskim odnosi się artykuł ks. Kazimierza Dąbrowskiego<sup>4</sup>, w którym autor stawia pytanie: Czy w tej części dzisiejszej diecezji chełmińskiej znano chrześcijaństwo przed przybyciem św. Wojciecha do Gdańska? Na podstawie prac H. Freytaga<sup>5</sup>, ks. S. Kujota<sup>6</sup>, ks. J. Fankidejskiego<sup>7</sup>, H. Schmida<sup>8</sup>, T. Silnickiego<sup>9</sup> i ks. S. Librowskiego<sup>10</sup> autor stwierdza, że wpływy chrześcijańskie przenikały tu wcześniej, jeszcze przed misją św. Wojciecha, która miała miejsce w 997 r. Sprzyjały temu uwarunkowania historyczne i topograficzne. Wielką rolę na tym odcinku spełniał starożytny szlak handlowy, prowadzący z głębi Polski przez Wyszogród, Świecie, Gniew, Gorzędziej, Oliwę, Sopot i dalej skręcający na Zachód w kierunku Kołobrzegu. Owym szlakiem, zwanym w XII- i XIII-wiecznych dokumentach "via regia" lub "via mercatorum", docierały także na Pomorze wpływy chrześcijańskie z krajów południowej Europy.

Inicjatorem chrystianizacji Pomorza był Mieszko I. Święty Wojciech natomiast w swej podróży misyjnej na bardzo krótki czas zatrzymał się w Gdańsku, gdzie "ochrzcił wielu". Właśnie ta wzmianka wskazuje, że chrześcijaństwo już musiało istnieć na tych terenach, w przeciwnym razie św. Wojciech nie byłby tak spieszenie opuszczał ziemi pomorskiej. Rok 997, w którym zjawił się św. Wojciech w Gdańsku, uważa się za oficjalną datę przyjęcia chrztu przez ludność Pomorza Gdańskiego. W następstwie tego masowe już chrzty dały początek wielkiej akcji chrystianizacji całego Pomorza Nadwiślańskiego, czego dowodem była

<sup>4</sup> *Początki chrześcijaństwa na Pomorzu Gdańskim od X do XIII w.* SP 1971 s. 79-87.

<sup>5</sup> *Archidiakonat Pommerellen.* "Altpreussische Monatsschrift" 41:1904 s. 204-233.

<sup>6</sup> *Kto założył parafie w diecezji chełmińskiej.* RTNT 1902 nr 9 s. 1-149.

<sup>7</sup> *Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej.* Pelplin 1883.

<sup>8</sup> *Die rechtlichen Grundlagen der Pharrorganisation auf westslawischen Boden.* Weimar 1938.

<sup>9</sup> *Z dziejów Kościoła w Polsce.* Warszawa 1960.

<sup>10</sup> *Wizytacje diecezji włocławskiej.* ABMK 1964 nr 8 s. 5-186; 1965 nr 10 s. 63-206.

wzrastająca liczba kościołów i klasztorów, które to ośrodki – zdaniem ks. Dąbrowskiego – obejmowały pracą duszpasterską całą ludność.

## II. OKRES KRZYŻACKI

Pewien aspekt z czasów panowania krzyżackiego na terenach Ziemi Chełmińskiej ukazuje ks. Antoni Bunikowski, kreśląc działalność średniowiecznego Towarzystwa Jaszczurczego<sup>11</sup>.

Towarzystwo Jaszczurcze, powstałe 24 lutego 1397 r. z inicjatywy braci Mikołaja i Hanusza z Ryńska oraz Fryderyka i Mikołaja z Kitnowa, działało na Ziemi Chełmińskiej, głównie w Radzynie Chełmińskim. Jako cel swej działalności obrało: walkę z zakonem krzyżackim, z germanizacją i przemocą, a także nawiązywanie kontaktów z Polską poprzez rozszerzoną działalność w Związku Pruskim. Efektem tej działalności "była inkorporacja Ziemi Chełmińskiej przez Kazimierza Jagiellończyka w 1454 r. do Polski po powstaniu miast pruskich. Pełnego sukcesu doczekało się Towarzystwo Jaszczurcze po zakończeniu wojny 13-letniej, gdy na mocy pokoju toruńskiego w 1466 r. Ziemia Chełmińska została włączona do Polski"<sup>12</sup>.

## III. OKRES ZABORÓW

Jedną z form germanizacji w okresie zaborów była akcja osadzania na ziemi polskiej kolonistów niemieckich. W tym celu w 1886 r. Prusacy założyli w Poznaniu Komisję Kolonizacyjną. Wobec tej groźnej sytuacji społeczeństwo polskie podjęło samoobronę, opartą na systemie kolonizacji wewnętrznej, opracowanej przez Teodora Kalksteina, a polegającej na parcelacji gruntów za pomocą specjalnych spółek parcelacyjnych. Wśród organizatorów tej kontr-ofensywy wysunął się przede wszystkim polski kler katolicki.

Ks. Kazimierz Dąbrowski w artykule *Rola duchowieństwa polskiego diecezji chełmińskiej w walce z zaborcą o niezależność gospodarczą ludu polskiego w II połowie XIX wieku* ukazuje działalność polskiego kleru w powstających z jego inicjatywy kółkach rolniczych, stowarzyszeniach rolniczych i bankach parcelacyjnych<sup>13</sup>. Celem tych ostatnich było ułatwienie Polakom nabywania zagrożonych gospodarstw i parcelowania ich pomiędzy polskich chłopów.

<sup>11</sup> *Działalność Towarzystwa Jaszczurczego*. SP 1980 s. 219-224.

<sup>12</sup> Tamże s. 224.

<sup>13</sup> SP 1969 s. 49-62.

W zaborze pruskim, jak w żadnym innym, likwidowano wszelkie przejawy życia narodowego i religijnego. Taka też była geneza kasacji polskich klasztorów. Ks. Edmund Piszcz w artykule na temat polityki kasacyjnej władz pruskich wobec klasztorów<sup>14</sup> daje najogólniejszy pogląd na to, jakimi drogami przebiegała kasacja klasztorów w diecezji chełmińskiej oraz wyjaśnia, dlaczego władzom pruskim nie udało się zlikwidować, mimo czynionych wysiłków, klasztoru oo. Reformatów w Łąkach k. Nowego Miasta Lubawskiego, który jako jedyny w diecezji przetrwał aż do 1875 r.

Pierwsza ustawa z tzw. ustaw majowych, wydanych przez Bismarcka z 11 V 1873 r., postanawiała m.in., że urzędy duchowne mogą piastować tylko obywatele niemieccy. Właściwym wszak celem tej ustawy była szeroka ingerencja państwa w sprawy Kościoła i próba osłabienia wpływu władz kościelnych na duchowieństwo parafialne przez uzależnienie go od czynników państwowych. Stanowisko biskupa chełmińskiego Jana Nepomucena Marwicza wobec prób wprowadzenia w życie tej ustawy przez władze pruskie na terenie diecezji chełmińskiej przedstawił ks. Stefan Woźnicki<sup>15</sup>.

W latach czterdziestych XIX w. z Kościoła katolickiego w państwie pruskim wyłoniła się osobna sekta o nazwie "niemieckiego (chrześcijańskiego lub apostołskiego) katolicyzmu". W swej doktrynie była ona zbliżona do protestantyzmu. Twórcami jej byli Jan Ronge i Jan Czerski, zasuspendowani księży, pierwszy z diecezji wrocławskiej, drugi z archidiecezji poznańskiej. Ksiądz Anastazy Nadolny w obszernym, dwuczęściowym artykule ukazuje sylwetkę ks. Jana Czerskiego, jego poglądy, stosunek do innych współczesnych mu działaczy oraz do władz kościelnych i państwowych<sup>16</sup>. Terytorialnie – artykuł obejmuje Wielkie Księstwo Poznańskie i Pomorze, a więc zasadniczy teren pracy Czerskiego.

#### IV. KOŚCIÓŁ A SPRAWA KOPERNIKA

Znamienną jest rzeczą, że Rzym z początku był mocno zainteresowany pracą Mikołaja Kopernika. Taka była postawa papieża Klemensa VII, a nadto kard. Mikołaj Schönburg, cenzor do spraw oświaty, nauki, moralności i herezji w 1536 r. wystosował list do kanonika z Fromborka, w którym zachęcał go do opublikowania wyników badań astronomicznych. Żaden z tych ludzi Watykanu

<sup>14</sup> *Polityka kasacyjna władz pruskich wobec klasztorów diecezji chełmińskiej*. SP 1979 s. 89-116.

<sup>15</sup> *Stanowisko biskupa chełmińskiego J. N. Marwicza wobec ustawy pruskiej z 11 V 1873 r.* SP 1971 s. 117-136.

<sup>16</sup> *"Deutschkatholizismus" ks. Jana Czerskiego w zaborze pruskim 1844-1859 (cz. 1)*. SP 1978 s. 149-182; *"Deutschkatholizismus" ks. Jana Czerskiego w zaborze pruskim 1844-1859 (cz. 2)*. SP 1979 s. 213-253.

ani papież Paweł III, któremu Kopernik dedykował swoje dzieło, nie żywili obaw, że wyniki badań Kopernika zmieniają dotychczasową wizję świata. "A jednak – jak pisze ks. Edmund Piszcz<sup>17</sup> – dzieło Kopernika po 73 latach od chwili wydania zostało wciągnięte na indeks ksiąg zakazanych". We wspomnianym artykule ks. Piszcz próbuje odpowiedzieć, jak doszło do tego wydarzenia, co sprawiło, że ta na początku przychylna atmosfera uległa tak radykalnej zmianie.

## V. WOJNA I OKUPACJA

Lata 1939-1945 należy zaliczyć do najokrutniejszych kart w historii diecezji chełmińskiej. Wśród polskich diecezji diecezja chełmińska poniosła największe straty zarówno osobowe, duchowe, jak i materialne. Kapłani tej diecezji złożyli największą "daninę krwi". Liczba straconych księży w czasie okupacji wynosi 356, co stanowi ponad 50% ogółu kleru diecezjalnego. Stąd zrozumiałą jest rzeczą, że najwięcej miejsca w historiografii diecezjalnej, odnoszącej się do tego okresu, stanowią opracowania z zakresu martyrologii duchowieństwa. Między innymi ks. Władysław Szulist w trzech obszernych artykułach<sup>18</sup> omówił wojenno-okupacyjne dzieje księży diecezji chełmińskiej, stosując następujący schemat: imienny wykaz pomordowanych (miejsce, datę i okoliczności śmierci), więzionych i represjonowanych, przebywających w więzieniach, obozach koncentracyjnych (ew. zwolnienie z obozu), obozach przejściowych i podobozach. Każdy biogram zawiera datę urodzenia, stanowisko piastowane w 1939 r., miejsce aresztowania, przemieszczenia z poszczególnych obozów lub miejsc, datę śmierci, datę uwolnienia oraz inne okoliczności.

Ksiądz Antoni Liedtke w artykule *W 30 rocznicę krwawej jesieni*<sup>19</sup> podaje bliższe okoliczności aresztowania i represjonowania polskich kapłanów z Pelplina i okolic jesienią 1939 r. Opracowanie to odnosi się w głównej mierze do księży profesorów Wyższego Seminarium Duchownego, kapituły chełmińskiej i pracowników kurialnych, którzy zginęli bądź 16 października w Lesie Szpęgawskim, bądź 20 października w koszarach w Tczewie.

---

<sup>17</sup> *Kościół wobec systemu kopernikańskiego – sprawa umieszczenia "De revolutionibus" na indeksie*. SP 1973 s. 49-59 (nr specjalny).

<sup>18</sup> *Z martyrologii duchowieństwa katolickiego na Kaszubach*. SP 1973 s. 149-162; *Z martyrologii duchowieństwa katolickiego w diecezji chełmińskiej 1939-1945 (cz. 2)*. SP 1975 s. 281-295; *Z martyrologii duchowieństwa diecezji chełmińskiej 1939-1945 (cz. 3)*. SP 1979 s. 272-287.

<sup>19</sup> SP 1969 s. 9-17.

Życie religijno-sakramentalne diecezji chełmińskiej w latach 1939-1945 przedstawił ks. Jan Walkusz<sup>20</sup>. W artykule uwypuklono dość specyficzną politykę gauleitera okręgu Gdańsk Prusy Zachodnie – Alberta Forstera i zależnego odeń biskupa gdańskiego i administratora diecezji chełmińskiej Carl Marii Spletta oraz całego terenowego aparatu administracji hitlerowskiej. Ponieważ polityka ta szczególnie zaważyła na obliczu religijno-sakramentalnym diecezji, dopiero na tle hitlerowskiego ustawodawstwa autor omawia rzeczywiste formy duszpasterstwa i szafarstwo sakramentów świętych.

Jedna jeszcze praca z dziejów okupacji zasługuje na szczególną uwagę. Omawia ona duszpasterstwo i duszpasterzy Polskich Sił Powietrznych we Francji i Wielkiej Brytanii w latach 1939-1945<sup>21</sup>. Jak określa autor, praca stanowi swego rodzaju generalne sprawozdanie z działalności polskiego duchowieństwa lotniczego na Zachodzie w czasie II wojny światowej. W istocie ks. Alojzy Kowalkowski – kapłan diecezji chełmińskiej – sam zaangażowany w duszpasterstwo Polskich Sił Powietrznych, dał w swej pracy jeszcze jeden dowód, że pośród tej wielkiej masy żołnierskiej, wyrzuconej z kraju na Wyspy Brytyjskie i jeszcze dalej, żyła i pracowała garstka polskich księży, którzy dobrze spełnili swój obowiązek wobec Boga i Ojczyzny.

## VI. BISKUPI CHEŁMIŃSCY

Jest oczywiste, że właściwe oblicze diecezji kształtuje jej biskup, nadając odpowiedni ton jej dziejom. Stąd zrozumiałą jest rzeczą, że w "Studiach Pelplińskich" sporo miejsca poświęcono biskupom chełmińskim i ich działalności. Odnosi się to przede wszystkim do pasterzy ostatnich czasów, choć nie tylko.

Ksiądz Bernard Wirkus, przedwcześnie zmarły, dobrze zapowiadający się historyk, w źródłowym artykule zajął się ustaleniem dat śmierci i miejsc pogrzebania biskupów chełmińskich okresu średniowiecza<sup>22</sup>. Swe dociekania oparł na dogłębnym studium dotychczasowych źródeł i na własnych badaniach, poddając krytycznej analizie zwłaszcza dwa najistotniejsze źródła, mianowicie katalogi Woelkego<sup>23</sup> i Kętrzyńskiego<sup>24</sup>. Autor, przy jednoczesnym wskazaniu dotychcza-

<sup>20</sup> *Z zagadnień życia religijno-sakramentalnego w diecezji chełmińskiej w latach 1939-1945*. SP 1980 s. 349-353; Por. także t e n i e. *Diecezja chełmińska*. W: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*. Praca zbiorowa pod red. Z. Zielińskiego. Warszawa 1982 s. 86-97.

<sup>21</sup> A. F. K o w a l k o w s k i. *Duszpasterstwo Polskich Sił Powietrznych we Francji i Wielkiej Brytanii 1939-1946*. SP 1979 s. 152-212.

<sup>22</sup> *Jeszcze o chronologii biskupów chełmińskich okresu średniowiecza*. SP 1980 s. 355-366.

<sup>23</sup> C. P. W o e l k e y. *Der katalog der Bischöfe von Culm*. Braunsberg 1878.

<sup>24</sup> *Series episcoporum culmensium*. W: *Munimenta Poloniae Historica*. T. 4. Lwów 1884.

sowych błędów i nieściśłości, próbuje naświetlić niektóre problemy związane z chronologią następujących biskupów: Heidenryka, Fryderyka I, Wenera, Henryka, zwanego Pincerna, Mikołaja, zwanego Afri, Ottona, Wicbolda Dobilsteina, Reinharda von Sayna, Mikołaja z Sępopola, Arnolda Stapila, Jana Marienaua, Wincentego Kielbasy i Stefana z Niborka.

Pewien przyczynek do biografii biskupa Jana Nepomucena Marwicza stanowi wspomniany już artykuł ks. S. Woźnickiego<sup>25</sup>, w którym przedstawiono stosunek biskupa do władz zaborczych, zwłaszcza jego stanowisko wobec ustawy pruskiej z 11 V 1873 r.

Obszerną biografię biskupa Augustyna Rosentretera (1898-1926), pióra ks. Franciszka Ringwelskiego, zamieszczają "Studia Pelplińskie" z 1977 r.<sup>26</sup> Autor, opierając się na bogatej bazie źródłowej i literaturze przedmiotu, przedstawił koleje życia tegoż biskupa według następującego schematu: pochodzenie i życiorys, wybór i konsekracja, wizytacje pasterskie, strajk szkolny 1906/1907, stosunek biskupa do germanizatorskich postulatów władz ministerialnych, troska o progimnazjum biskupie Collegium Marianum i seminarium duchowne, działalność w czasie I wojny światowej, polityka personalna i nominacje, biskup a kwestia narodowościowa oraz działalność w okresie Polski niepodległej. Ksiądz Ringwelski przedstawił stosunek ks. bpa Rosentretera do sprawy polskiej, wykazując niezłomnie na podstawie dokumentów, że biskup ów – choć Niemiec – zawsze stawał w obronie praw swoich polskich diecezjan. Duchowieństwo chełmińskie, niezależnie od narodowości, traktował z równą sprawiedliwością. Biskup Rosentreter – na co wskazuje autor – w niektórych sprawach, nie mających zasadniczego znaczenia, godził się w pertraktacjach z władzami świeckimi na kompromis, by w ten sposób zyskać większe szanse na pozytywne załatwienie spraw o zasadniczej i pierwszorzędnej wartości. Umierając, przekazał swemu następcy, bpowi Stanisławowi Okoniewskiemu, dziedzictwo materialne i duchowe, stojące na wysokim poziomie.

6 maja 1972 r. w czasie obrad Konferencji Episkopatu Polski w Częstochowie na Jasnej Górze zmarł nagle biskup chełmiński Kazimierz Józef Kowalski. Cały więc numer "Studiów Pelplińskich" z 1973 r. – zamierzony wcześniej jako uczczenie złotego jubileuszu kapłaństwa tego pierwszego po wojnie biskupa, przypadającego 8 października 1972 r. – został w całości poświęcony jego pamięci. Z najważniejszych artykułów tam zamieszczonych, ujmujących sylwetkę bpa Kowalskiego, należy wskazać na opracowania ks. Ludwika Bielarzewskie-

---

<sup>25</sup> S. W o ź n i c k i. *Stanowisko biskupa chełmińskiego J. N. Marwicza wobec ustawy pruskiej z 11 V 1873*. SP 1971 s. 117-136.

<sup>26</sup> *Augustyn Roesentreter, biskup chełmiński (1898-1926) wobec sprawy polskiej*. SP 1977 s. 7-126.

go<sup>27</sup> – życiorys pasterza diecezji chełmińskiej, Ignacego Posadzego TChr<sup>28</sup>, który oprócz dość szczegółowego biogramu, kreśli stosunek biskupa do Towarzystwa Chrystusowego, oraz ks. Hilarego Jastaka<sup>29</sup>, opisującego troskę biskupa o apostołat świecki nie tylko na terenie diecezji chełmińskiej.

Kolejnemu rządcy diecezji, bpowi Bernardowi Czaplowskiemu poświęcono dwa artykuły. Jeden z okazji mianowania go ordynariuszem diecezji chełmińskiej (17 III 1973), pióra ks. Edmunda Piszczaka<sup>30</sup>. Artykuł ów osnuty jest wokół zawołania z herbu "In vinculis pro Christo". Drugi natomiast, opracowany w związku ze śmiercią bpa Czaplowskiego, autorstwa ks. Tadeusza Borczy<sup>31</sup>, omawia jego działalność biskupią. Zarówno pierwsza, jak i druga praca zawiera dość szczegółowy biogram tegoż biskupa.

## VII ZAKONY – CYSTERSI

Krzyżacy na przełomie 1308/1309 r. opanowali Pomorze Gdańskie. Z chwilą zdobycia tych ziem w swej polityce wewnętrznej starali się osłabić polskie wpływy, a równocześnie zaczęli germanizować zajęte ziemie. W związku z tym prowadzili szeroko zakrojoną akcję walki z wielką własnością świecką i duchowną, która stanowiła dla nich niemalże zagrożenie. Pamiętać trzeba, że sprawy gospodarcze w tym czasie były integralnie związane z problemami politycznymi. Stąd nie było Krzyżakom obojętne czy właściciele dóbr byli nastawieni pro czy też przeciwko nim. Ów problem na przykładzie cystersów oliwskich, a zwłaszcza dzieje społeczno-gospodarcze tegoż zakonu w czasie zaboru krzyżackiego na Pomorzu naświetlił ks. Kazimierz Dąbrowski w pracy *Dzieje opactwa cysterskiego w Oliwie w okresie panowania krzyżaków*<sup>32</sup>.

## VIII. KOŚCIOŁY LOKALNE, MIASTA, PARAFIE

Siostra Janina Kraszewska CR zajmuje się problemem powstania kościoła w Pucku, miejscowości nadanej w 1186 r. klasztorowi oliwskiemu przez księcia

<sup>27</sup> Sylwetka pasterza. SP 1973 s. 9-14.

<sup>28</sup> Śp. Biskup Kazimierz J. Kowalski przyjaciel Towarzystwa Chrystusowego. SP 1973 s. 13-18.

<sup>29</sup> Ksiądz Biskup Kazimierz J. Kowalski a Apostołstwo Świeckich (1946-1972). SP 1973 s. 19-39.

<sup>30</sup> In vinculis pro Christo. SP 1973 s. 7-11 (wyd. specjalne).

<sup>31</sup> Biskup Bernard Czaplowski w służbie Kościoła chełmińskiego. SP 1980 s. 17-29.

<sup>32</sup> SP 1973 s. 139-148.



Sambora<sup>33</sup>. Źródła odnoszące się do początków budowy tego kościoła, jak: dyplomy, kroniki, dokumenty rękopiśmienne, sprawozdania z wizytacji kano- nicznych, kwestionariusze władz kościelnych i państwowych oraz inwentarze nie są jednolite. Wnikliwa i dogłębna analiza owych źródeł pozwoliła autorce sformułować pewne i rzeczowe wnioski w sprawie początków kościoła nadmor- skiej miejscowości.

Do dziejów tylko jednej miejscowości, ściślej – parafii, odnosi się kolejne opracowanie autorstwa Zofii Kratochwil<sup>34</sup>. Treść artykułu wyznaczają trzy daty: 1282 r. – pierwsza wzmianka o Swarozynie, 1937 r. – erekcja parafii w tejże miejscowości i 1982 r. – jubileusz miejscowości. Autorka prócz dziejów samej miejscowości Swarozyn, przedstawia także prehistorię parafii, podaje wiek i wielkość wsi, która weszła z czasem do parafii, liczebność mieszkańców, ich skład społeczny i etniczny. Następnie wskazuje na czynniki, które doprowadziły do powstania parafii. Oprócz warunków społeczno-ekonomicznych uwzględnia też warunki polityczne (zabory, I wojna światowa), które przeszkodziły wcześ- niejszej erekcji parafii, oraz sprzyjające powstaniu i rozwojowi tej placówki, mianowicie odzyskanie niepodległości.

Dziejami Kartuz (k. Gdańska) i klasztoru Kartuzów, od których wzięło nazwę dzisiejsze miasto, zajmuje się ks. Alojzy Kowalkowski. Opierając się na opinii o. Jerzego Schwengla<sup>35</sup>, najbardziej wiarygodnego historiografa kartuskiego, i na innych dokumentach, ustala, że rokiem założenia zarówno klasztoru, jak i samej osady przyklasztornej jest rok 1380, a nie jak dotychczas przyjmowano w historiografii – 1382<sup>36</sup>.

W kolejnym obszernym artykule ks. Kowalkowski kreśli finalne, jakże drama- tyczne dzieje klasztoru Kartuzów pod pruskim zarządem, który ostatecznie został zlikwidowany 14 marca 1823 r.<sup>37</sup> Autor omawia także dzieje i wykorzystanie poklasztornych zabudowań po kasacji zakonu, polemizując jednocześnie z opi- niami niewiarygodnymi czy wręcz fałszywymi, które wkrały się do polskiej historiografii.

Wypada zasygnalizować w tym miejscu także niewielki artykuł Jerzego Dyg- dały i Jana Kostrzaka, ukazujący dzieje wyznaniowe Torunia i diecezji cheł-

---

<sup>33</sup> *Powstanie kościoła w Pucku*. SP 1974 s. 65-84.

<sup>34</sup> *700 lat Swarozyna*. SP 1982 s. 289-315.

<sup>35</sup> *Apparatus ad annales Cartusie Paradisi B.M.V. prope Dantiscum*.

<sup>36</sup> A. F. K o w a l k o w s k i. *Z przeszłości Kartuz. Sześćsetlecie – ale kiedy...?* SP 1980 s. 329-338.

<sup>37</sup> *Z przeszłości Kartuz. (Koniec Raju Maryi)*. SP 1981 s. 373-400.

mińskiej, napisany w związku z wizytą prymasa Józefa Glempa w tym mieście, które obchodziło w 1983 r. jubileusz 750-lecia nadania praw miejskich<sup>38</sup>.

Z kolei o. Gaudenty Kustosz przypomina mało znany z dziejów chrześcijaństwa na Pomorzu Gdańskim fakt ogłoszenia św. Franciszka w 1663 r. patronem dekanatu puckiego<sup>39</sup>. Autor zajął się wydarzeniami, które wpłynęły na ogłoszenie św. Franciszka patronem nadmorskiego dekanatu, a wśród nich wymienia osobiste nabożeństwo do tego świętego dwóch znaczących a wpływowych ludzi: wojewody malborskiego Jakuba Wejhera (1609-1657) i o. Grzegorza Gdańskiego († 1681), oraz następstwami tego faktu odzwierciedlonymi w literaturze i w życiu religijnym.

Rok 1983 w całej Polsce – i nie tylko – upływał pod znakiem 300 rocznicy wiktorii wiedeńskiej.

Ta wielka i ważna rocznica została w Polsce wielorako wspomniana i uczczona. Miasto Gniew [k. Pelplina – przyp. J. W.] ma jednak szczególne powody, by osobno uczcić pamięć tego wybitnego wodza, polityka i władcy, gdyż był on blisko związany z tym miastem jako starosta gniewski i z tej racji wielokrotnie tu przebywał, przy czym zachowało się tu po nim szereg pamiątek, podań i legend. Lecz nie tylko urząd starosty sprowadzał go do Gniewu. Jego obecność w Gniewie i zainteresowanie tymi ziemiami łączyły się z jego dalekosiężnymi planami polityki pomorskiej, bałtyckiej i Prus Książęcych (późniejszych Prus Wschodnich). Gdyby udało się mu wówczas zrealizować postawione cele polityki bałtyckiej, z pewnością inaczej potoczyłyby się dzieje Polski.

W takiej tonacji pisze ks. A. Nadolny o Janie Sobieskim i jego związkach z Gniewem na tle bałtyckiej polityki króla<sup>40</sup>.

## IX. SANKTUARIA I PIELGRZYMKI

Do głównych sanktuariów na Pomorzu, ściślej mówiąc – na Kaszubach – bo właśnie te stały się przedmiotem opracowań na łamach "Studiów Pelplińskich" – należy Swarzewo i Sianowo. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z cudowną figurą Matki Boskiej Królowej Morza i Rybaków, w drugim zaś – z cudowną statueta Maryi, Królowej Kaszub. Na ziemi kaszubskiej istnieją jeszcze dwa, szczególne miejsca pielgrzymkowe, dwa wielkie sanktuaria-kalwarie: XVII-wieczna w Wejherowie i nieco uboższa z 1915 r. w Wielu.

<sup>38</sup> *Prymas Polski, Ksiądz Kardynał Józef Glemp w 750-letnim Toruniu w diecezji chełmińskiej*. SP 1983 s. 265-272.

<sup>39</sup> *Ogłoszenie św. Franciszka z Asyżu patronem Pobrzeża Kaszubskiego w 1663 r.* SP 1978 s. 19-33.

<sup>40</sup> *Związki Jana Sobieskiego z Gniewem na tle polityki bałtyckiej króla*. SP 1983 s. 291-306.

Ksiądz W. Szulist w jednym z artykułów<sup>41</sup> skoncentrował się na ruchu pielgrzymkowym, zmierzającym do wspomnianych czterech sanktuariów; omówił problem tras pielgrzymkowych, zwyczaję towarzyszące poszczególnym pielgrzymkom oraz ich znaczenie. W innej natomiast pracy tenże autor zajmuje się dziejami kultu i zabytku sanktuarium sianowskiego<sup>42</sup>.

Dzieje najstarszej pielgrzymki, zmierzającej z górą od 300 lat z Kościerzyny na kalwarię wejherowską, przedstawił o. Gaudenty Kustosz<sup>43</sup>. Oprócz zasadniczego zagadnienia, jakim jest w ogóle początek pielgrzymowania na kalwarię i dzieje najstarszej pielgrzymki Pomorza, autor kreśli także początek kalwarii w Wejherowie. Kolejne opracowanie, także pióra Gaudentego Kustosza, może już nie wprost dotyczy sanktuariów, lecz łączy się z tym zagadnieniem<sup>44</sup>. Zwraca ono bowiem uwagę na wydane drukiem polskie modlitewniki kalwaryjskie, związane z kalwarią wejherowską. Dodać trzeba, że jest to prawie nie tknięty teren badawczy. Autor skupił całą problematykę wokół dwóch zrębów tematycznych. W pierwszym przedstawia sprawę pojawienia się pierwszego wejherowskiego modlitewnika kalwaryjskiego, w drugim natomiast omawia dzieje i znaczenie dalszych wydań i opracowań.

#### X. POLONIA

Od 1871 r. datuje się polskie wychodźstwo do Westfalii i Nadrenii, chociaż masowy charakter przybrało ono dopiero po 1890 r. Wychodźcy polscy w Zagłębiu Ruhry, których ciągle przybywało, wywodzili się głównie z wschodnich prowincji ówczesnego państwa pruskiego: Poznańskiego, Górnego Śląska, Pomorza, Warmii i Mazur. Powstał więc problem opieki duszpasterskiej dla polskich robotników. Ksiądz Anastazy Nadolny w obszernym artykule daje obraz działalności polskich duszpasterzy na terenie Zagłębia Ruhry w latach 1871-1894<sup>45</sup>. Autor głównie skoncentrował się na dwóch działaczach z diecezji chełmińskiej – ks. Józefie Szotowskim i ks. Franciszku Lissie.

Ksiądz Nadolny – do niedawna pracownik naukowy Zakładu Duszpasterstwa i Migracji Polonijnej KUL, znawca zagadnień duszpasterstwa polskiego na terenie Niemiec, Austrii i Belgii – dał nam również obraz kształtowania się

---

<sup>41</sup> *Pielgrzymki na Kaszubach*. SP 1974 s. 51-63.

<sup>42</sup> *Matka Boska Sianowska – Królowa Środkowych Kaszub. Dzieje kultu i zabytku*. SP 1980 s. 339-347.

<sup>43</sup> *Czy Kościerzyna pielgrzymuje od 300 lat na Wejherowską Kalwarię?* SP 1975 s. 341-359.

<sup>44</sup> *Wejherowskie modlitewniki kalwaryjskie*. SP 1976 s. 27-42.

<sup>45</sup> *Polskie duszpasterstwo w Zagłębiu Ruhry (1871-1894)*. SP 1981 s. 139-315.

polskiego duszpasterstwa akademickiego w Niemczech Zachodnich po II wojnie światowej<sup>46</sup>.

W związku z niedawną 300. rocznicą odsieczy wiedeńskiej ks. Nadolny przedstawił dzieje historycznej polskiej pamiątki narodowej w stolicy Austrii, jaką bez wątpienia jest Kahlenberg<sup>47</sup>. Dawny kościół i klasztor Kamedułów na Kahlenbergu z początkiem XX w. przejęło w swe posiadanie polskie Zgromadzenie Księży Zmartwychwstańców. Autor kreśli dzieje Kahlenbergu od początków do dni współczesnych, akcentując mocno zasługi zmartwychwstańców.

Znacznie później niż do Niemiec, bo od 1906 r. datuje się polskie wychodźstwo zarobkowe do Francji. Ponieważ polska hierarchia kościelna była w tym czasie mocno zaabsorbowana masową emigracją zamorską i europejską (Niemcy, Austro-Węgry, Dania), gdzie istniało już liczne wychodźstwo, na dalszy plan schodziła opieka duszpasterska dla kilkunastotysięcznej emigracji we Francji. Cały splot problemów i początkowe dzieje polskiego duszpasterstwa w tym kraju przedstawia ks. Roman Dzwonkowski<sup>48</sup>.

Problematyką polonijną zajmuje się także cytowany już ks. Władysław Szulist, który w tym celu odbył kilka podróży badawczych (m.in. do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Wielkiej Brytanii, Niemiec). W centrum jego zainteresowań znajduje się głównie Polonia kaszubska. Artykuły, jakie ogłosił drukiem w "Studiach Pelplińskich", obejmują problem geografii osadnictwa, charakterystykę życia i pracy polonijnych działaczy, kulturę materialną, religijną i folklor<sup>49</sup>.

## XI. ZAGADNIENIA BIOGRAFICZNE

W 1829 r. przeniesiono seminarium duchowne diecezji chełmińskiej z Chełmna nad Wisłą do Pelplina, gdzie zajęło zabudowania zakonu cysterskiego, skasowanego przez rząd pruski. Seminarium, mieszczące się w Chełmnie, szczyciło się wiekową tradycją szkoły chełmińskiej, "córy Uniwersytetu Bolońskiego", z którą w pewnych okresach było mocno związane. Konwent cysterski w Pelplinie zasłynął natomiast umiłowaniem kultury i nauki, czego dowodem są liczne i bezcenne rękopisy oraz starodruki (zwł. inkunabuły), zachowane mimo licznych grabieży i konfiskat. Tę podwójną tradycję naukową przejęło od 1829 r. Semi-

<sup>46</sup> *Z dziejów polskiego duszpasterstwa na terenie Niemiec Zachodnich po II wojnie światowej*. SP 1977 s. 345-353.

<sup>47</sup> *Polacy na Kahlenbergu*. SP 1982 s. 177-204.

<sup>48</sup> *Duszpasterstwo Polaków we Francji w latach 1909-1922*. SP 1982 s. 205-224.

<sup>49</sup> *Z kultury materialnej i religijnego folkloru kanadyjskich Kaszubów*. SP 1976 s. 19-26; t e n ż e. *Stan i potrzeby badań nad kaszubską Polonią*. SP 1981 s. 317-334; t e n ż e. *Materiały do dziejów londyńskiej Polonii*. SP 1983 s. 208-219.

narium Duchowne w Pelplinie. Podtrzymywanie tej szczytnej tradycji i dalsze nieustanne jej ubogacanie było troską XIX- i XX-wiecznych biskupów chełmińskich oraz profesorów i wykładowców seminaryjnych. Stąd, nie bez racji, właśnie na KUL-u nazwano Pelplin "Atenami Północy"<sup>50</sup>. Tym, którzy dzięki swej wybitnej pracy naukowej rozslawili Pelplin, ks. A. Liedtke poświęcił jeden ze swoich artykułów<sup>51</sup>. Wśród nich autor wymienia i omawia naukowe poczynania: ks. bpa Ignacego Mathy'ego (1824-1832), ks. Edwarda Herzoga, ks. Wilhelma Martensa, ks. Wojciecha Schulte, ks. Franciszka Sawickiego – dr h.c. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. Kazimierza Bieszka. Najbardziej znana i największego rozgłosu dzięki cennym publikacjom nadała Pelplinowi tzw. Pelplińska Szkoła Historyczna. Tworzyli ją: bp Anastazy Sedlag (1834-1856), ks. Augustyn Hildebrandt (1811-1879), ks. Antoni Neubauer (1842-1915), ks. Jakub Fankidejski (1844-1883), ks. Romuald Frydrychowicz (1850-1932), ks. Stanisław Kujot (1845-1914) – właściwy twórca Pelplińskiej Szkoły Historycznej, ks. Paweł Panske (1863-1936), ks. Brunon Czapla (1872-1926), ks. Kazimierz Chmielecki (1880-1929), ks. Władysław Łęga (1889-1960), ks. Paweł Czaplewski (1877-1963), ks. Alfons Mańkowski (1870-1941) i ks. Tadeusz Glemma (1895-1958).

Niektórym z wymienionych poświęcono też na łamach "Studiów Pelplińskich" osobne opracowania. Warto przywołać w tym miejscu artykuł Krystyny Podlaskzewskiej<sup>52</sup>, opisujący wielkie zasługi ks. Alfonsa Mańkowskiego dla kultury pomorskiej. Kapłan ten, działający w okresie zaborów i w wolnej Polsce, a zmarły w obozie koncentracyjnym, zapisał się w pamięci potomnych jako działacz społeczny, nade wszystko zaś jako naukowiec. Liczne jego prace (328 pozycji)<sup>53</sup> z zakresu dziejów, kultury, etnografii stanowią dziś niejednokrotnie źródło do dalszych badań.

Pelplin wydał też uczonych o światowej sławie: ks. Franciszek Sawicki – filozof<sup>54</sup> i kandydat na biskupa gdańskiego po bpie Edwardzie O'Rourke<sup>55</sup>, oraz niedawno zmarły ks. dr Bernard Sychta, dr h.c. Uniwersytetu Gdańskiego – etnograf, językoznawca, leksykograf, dramaturg, poeta, pisarz, malarz, nade

<sup>50</sup> S. S w i e z a w s k i. *Rozum i tajemnica*. Kraków 1960 s. 355.

<sup>51</sup> *Tradycje naukowe Pelplina*. SP 1969 s. 19-38.

<sup>52</sup> Ks. Alfons Mańkowski – *duszpasterz, działacz społeczno-narodowy, naukowiec*. SP 1983 s. 51-58.

<sup>53</sup> Zob. przyp. 74.

<sup>54</sup> J. P a s i e r b. *Franciszek Sawicki w pamięci uczniów*. SP 1971 s. 9-25. Zob. także "Studia Pelplińskie" 1982 poświęcone w części ks. Sawickiemu w związku z 30-leciem jego śmierci.

<sup>55</sup> E. P i s z c z. *Sprawa nominacji ks. Fr. Sawickiego na biskupa diecezji gdańskiej w 1938 r.* SP 1969 s. 39-48.

wszystko autor dwóch monumentalnych dzieł: *Słownika kaszubskiego na tle kultury ludowej* oraz *Słownictwa kociewskiego na tle kultury ludowej*<sup>56</sup>.

Mówiąc o ks. Sychcie, żadną miarą nie można pominąć biograficznego, solidnie udokumentowanego opracowania autorstwa ks. W. Szulista<sup>57</sup>. Autor zwraca uwagę na niektóre, mniej znane momenty życia ks. Sychty, by w ten sposób – jak zaznacza – ukazać pełniejszą sylwetkę tego wybitnego uczonego. O doniości i wadze tego artykułu stanowią przede wszystkim dołączone materiały, których gdzie indziej nie spotkamy. Są to: ostatnia droga ks. Sychty z załączonym jego testamentem, streszczenie homilii pogrzebowej ks. bpa Zygfrieda Kowalskiego oraz przemówienia nad mogiłą ks. Sychty (przemawiali: doc. dr hab. Edward Breza – Uniwersytet Gdański; prof. dr hab. Hanna Taborska – Komitet Językoznawstwa PAN; doc. dr hab. Andrzej Zbierski – Gdańskie Towarzystwo Naukowe; doc. dr hab. Jerzy Reichman – słownikarze PAN pracujący nad *Słownikiem gwar polskich*; Wojciech Kiedrowski – red. naczelny "Pomeranii").

Na okres rządów bpa Wojciecha Stanisława Okoniewskiego (1926-1944) przypada w diecezji chełmińskiej wszechstronne ożywienie i rozwój życia naukowego i religijnego. Oprócz wspomnianej Szkoły Historycznej, powstają w Pelplinie prace z zakresu liturgiki i homiletyki, które stanowiąc będą pierwszorzędne znaczenie w odrodzeniu tych dyscyplin w całej Polsce. Jako homileta i praktyczny kaznodzieja dał się poznać ks. Paweł Kirstein (1883-1939), którego sylwetkę i działalność przybliży ks. Zenon Skomski<sup>58</sup>. Ksiądz Stanisław Człapa natomiast przedstawia pioniera i rzecznika odnowy liturgicznej w diecezji chełmińskiej – ks. Kazimierza Bieszka<sup>59</sup>. Autor ukazuje czynniki formacji liturgicznej ks. Bieszka, jego dorobek pisarski oraz działalność dydaktyczną.

Diecezja chełmińska może poszczycić się wieloma działaczami społecznymi i patriotycznymi, którzy rekrutowali się z duchowieństwa. Jednym z nich był ks. Henryk Szuman (1883-1939), którego działalność w obszernym biogramie kreśli ks. K. Dąbrowski<sup>60</sup>.

W okresie walki o zachowanie polskiego oblicza narodowego Pomorza powstał ruch kaszubski, jako specyficzne zjawisko narodowej działalności Pomorzan. Ogromną rolę w tym ruchu odegrało duchowieństwo chełmińskie, propagując – zgodnie z założeniami tegoż ruchu – wzorzec "społecznego działania

<sup>56</sup> W. Szulista. *W hołdzie autorowi Słownika gwar kaszubskich*. SP 1971 s. 239-249; także: J. Walkusz. *Jubileuszowy wieczór wspomnień o pelplińskim uczonym (o ks. Sychcie)*. SP 1978 s. 365-378.

<sup>57</sup> Ks. Pralat dr Bernard Sychta 1907-1982. SP 1983 s. 273-290.

<sup>58</sup> Ks. Paweł Kirstein jako głosiciel Słowa Bożego. SP 1975 s. 239-280.

<sup>59</sup> Ks. Kazimierz Bieszk jako liturgista. SP 1978 s. 311-368.

<sup>60</sup> Ksiądz Pralat Henryk Antoni Szuman. *Życie i działalność*. SP 1976 s. 43-55.

ludzi znających wczoraj, współtworzących dziś z myślą o jutrze, czujących swoją odpowiedzialność za to, co na kaszubsko-pomorskiej ziemi się dzieje". Tym właśnie kapłanom zaangażowanym czynnie od ponad 130 lat w te społeczne poczynania, nie mające swego odpowiednika w żadnym innym regionie kraju, poświęca artykuł Józef Borzyszkowski<sup>61</sup>. Artykuł, choć oparty tylko na literaturze, stanowi jednak próbę syntetycznego ujęcia tegoż zagadnienia.

Z ruchem kaszubsko-pomorskim początku obecnego stulecia nierozzerwalnie złączona jest postać ks. dra Leona Heykego, poety i pisarza, wychowawcy wielu pokoleń inteligencji w kościerskim Seminarium Nauczycielskim, a potem Gimnazjum im. Józefa Wybickiego. Leon Heyke – podobnie jak Hieronim Derdowski, Aleksander Majkowski czy Jan Karnowski – stał się twórcą literatury na miarę zjawiska kulturowego, a jego poezja uważana jest za najwybitniejsze osiągnięcie literatury kaszubskiej. Stąd artykuł piszącego te słowa ma stanowić próbę określenia literackiej sylwetki ks. Heykego i omówienia jego twórczości zgrupowanej wokół czterech rodzajów literackich: liryki, epiki, prozy i dramatu<sup>62</sup>.

Na płaszczyźnie działalności społecznej przełomu XIX i XX w. swego rodzaju fenomenem – jak pisze ks. Jan Doppke – jest rodzina Pobłockich, z której aż czterech braci: Juliusz, Gustaw, Wojciech i Leon, zostało księżmi. Ich dokonania i olbrzymie zaangażowanie w życiu społeczno-politycznym, kulturalnym i naukowym omawia ks. Doppke w krótkim przedłożeniu<sup>63</sup>.

Z tego, co już powiedziano, dobrze znana jest twórczość naukowa oraz zasługi w Toruńskim Towarzystwie Naukowym ks. Stanisława Kujota, rzeczywistego twórcy tzw. Pelplińskiej Szkoły Historycznej. Zapomina się jednak często o innej stronie jego twórczości, gdzie oblekał teraźniejszość i przeszłość w artystyczne formy powieści i dramatu. Stąd artykuł Lidii Piernickiej<sup>64</sup>, w którym autorka sygnalizuje fakt istnienia w polskiej literaturze okresu pozytywizmu pisarza drugorzędowego i kreśli literacką biografię ks. Kujota – jest świetnym dopełnieniem obrazu tego wielkiego historyka.

Pelplin i diecezja chełmińska ma w swoich współczesnych kapłanach chlubnych kontynuatorów naukowej tradycji. Niewątpliwe zasługi na polu sztuki sakralnej i historii Kościoła ma były rektor pelplińskiego Seminarium Duchownego i długoletni wykładowca historii Kościoła – ks. Antoni Liedtke. Jego osiągnięcia i dorobek naukowy na wspomnianych dwóch płaszczyznach omawiają

---

<sup>61</sup> *Udział duchowieństwa diecezji chełmińskiej w rozwoju ruchu kaszubsko-pomorskiego*. SP 1983 s. 27-42.

<sup>62</sup> J. W a l k u s z. *Ks. dr Leon Heyke poeta z Północnej Strony*. SP 1983 s. 43-50.

<sup>63</sup> *Księża bracia Pobłoccy*. SP 1983 s. 59-62.

<sup>64</sup> *Twórczość literacka dla ludu ks. Stanisława Kujota. Analiza i próba oceny*. SP 1982 s. 245-280.

ks. Janusz S. Pasierb<sup>65</sup> i ks. Edmund Piszcz<sup>66</sup> w związku z 50-leciem kapłaństwa ks. Liedtkego.

Wielkim miłośnikiem historii i badaczem jest współczesny, pracujący w duszpasterstwie ks. Władysław Szulist. Dwudziestopięciolecie jego pracy twórczej skłoniło piszącego do zestawienia i oceny naukowego dorobku ks. Szulista<sup>67</sup>. Zważywszy na ograniczone możliwości pracy tego typu i zaabsorbowanie duszpasterstwem, dorobek, na który składa się ponad 100 artykułów i przyczynków, bezwzględnie należy ocenić jako znaczny.

Dwa kolejne artykuły z problematyki biograficznej mają znacznie szerszy zakres terytorialny i czasowy. W pierwszym Zofia Kratochwil przedstawia sylwetki kapłanów ze starego, sięgającego początkami XIV w. pomorskiego rodu Piechowskich<sup>68</sup>. W drugim natomiast ks. Antoni Bunikowski, opierając się na schematyzmach diecezjalnych i innych dostępnych źródłach, podaje rejestr i podstawowy zasób wiadomości biograficznych proboszczów Radzyna Chełmińskiego<sup>69</sup>.

"Są ludzie – jak pisze ks. Andrzej Śliwiński – wobec których dzień współczesny i historia nie będą mogły przejść obojętnie. Są ludzie, pisani wielką literą i przed nimi człowiek, niezależnie od światopoglądu, miejsca w Kościele, w kraju, winien schylić czoła". Właśnie w takim duchu wspomniany ks. Śliwiński maluje sylwetkę, dołączając osobiste refleksje wokół osoby Prymasa Tysiąclecia<sup>70</sup>.

## XII. HISTORIOGRAFIE

Aktualnej bibliografii tematycznej domagała się diecezja chełmińska, zważywszy, iż najpełniejszą, jak dotychczas, pozycją z tego zakresu była praca ks. Tadeusza Glemmy z 1926 r.<sup>71</sup>

Historiografia diecezji chełmińskiej, opracowana przez ks. Władysława Szulista, a wydana w ramach obszernego artykułu, obejmuje lata 1945-1976<sup>72</sup>. W

<sup>65</sup> *W trosce o piękno Domu Bożego. Na 50-lecie kapłaństwa ks. Antoniego Liedtkego*. SP 1980 s. 313-319.

<sup>66</sup> *W służbie prawdy o dziejach Kościoła*. SP 1980 s. 321-327.

<sup>67</sup> J. W a l k u s z. *25 lat pracy dla regionu. Jubileusz twórczości naukowo-publicystycznej ks. Władysława Szulista*. SP 1982 s. 317-325.

<sup>68</sup> *Sylwetki kapłanów z pomorskiego rodu Piechowskich*. SP 1978 s. 35-75.

<sup>69</sup> *Proboszczowie parafii radzyńskiej*. SP 1978 s. 77-84.

<sup>70</sup> *Pamięci wielkiego Prymasa Tysiąclecia*. SP 1981 s. 13-21.

<sup>71</sup> *Historiografie Diecezji Chełmińskiej aż po 1821 r.* "Nova Polonia Sacra" 2:1926.

<sup>72</sup> *Historiografia diecezji chełmińskiej 1945-1976*. SP 1977 s. 395-434.



pracy tej autor omówił kościelną przynależność diecezjalną w obecnych granicach w poszczególnych okresach historycznych (okres ksiąząt pomorskich i okres krzyżacki, czasy Rzeczypospolitej Szlacheckiej, okres pruski 1772-1919, dwudziestolecie międzywojenne, okupacja hitlerowska, powojenne trzydziestolecie), archiwa diecezji, sztukę sakralną, muzykę i inwentaryzację zabytkowych organów oraz emigrację diecezjalną. Zakończenie wspomnianego opracowania bibliograficznego stanowią postulaty badawcze.

Władysław Szulist jest także autorem historiografii diecezji szczecińsko-kamieńskiej<sup>73</sup>. Omówiona bibliografia w tym wypadku zamyka się w przedziale czasowym 1945-1978 i obejmuje przynależność obecnego obszaru diecezji poszczególnych okresów historycznych, sztukę, muzykę i organy.

### XIII. BIBLIOGRAFIE

Ksiądz Henryk Mross, kapłan diecezji chełmińskiej, a przy tym wytrawny i rzetelny bibliograf, skrzętnie gromadzi wszelkie materiały bio- i bibliograficzne z terenu diecezji. Stąd zdecydowana większość bibliografii publikowanej na łamach "Studiów Pelplińskich" jest jego autorstwa. Między innymi opracował retrospektywną bibliografię osobową, podmiotową ks. Alfonsa Mańkowskiego, wykazując jego dorobek piśmienniczy oraz zasługi dla kultury polskiej w dziedzinie badań historycznych<sup>74</sup>. Jest to bibliografia kompletna, obejmująca prace naukowe, publicystyczne i popularne o układzie chronologicznym według lat wydania poszczególnych prac.

W innym miejscu tenże autor drukuje retrospektywną bibliografię osobową, podmiotową pracowników naukowo-dydaktycznych Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie, w celu wykazania dorobku piśmienniczego poszczególnych autorów w dziedzinie naukowej, popularnej i homiletycznej<sup>75</sup>. Przy każdym autorze dołączono krótki biogram, a więc jest to biobibliografia. Ów zestaw biobibliograficzny doprowadził ks. Mross do 1976 r., uwzględniając w nim następujących pracowników naukowo-dydaktycznych pelplińskiego seminarium: ks. Tadeusza Borcza, ks. Jerzego Buxakowskiego, ks. Edmunda Chrzanowskiego, ks. Stanisława Człapę, ks. Kazimierza Dąbrowskiego, ks. Wacława Eborowicza, ks. Edwarda Hinza, ks. Bolesława Koseckiego, ks. Antoniego Liedtkego,

<sup>73</sup> *Historiografia diecezji szczecińsko-kamieńskiej 1945-1978*. SP 1980 s. 225-251.

<sup>74</sup> H. M r o s s. *Bibliografia prac drukowanych ks. prałata Alfonsa Mańkowskiego*. SP 1974 s. 245-268.

<sup>75</sup> H. M r o s s. *Materiały do bibliografii osobowej pracowników naukowo-dydaktycznych Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*. SP 1977 s. 355-394.

ks. Henryka Muszyńskiego, ks. Kazimierza Myszkowskiego, ks. Janusza S. Pa-sierba, ks. Tadeusza Penara, ks. Edmunda Piszcz, ks. Wacława Preisa, ks. Andrzeja Śliwińskiego, ks. Jerzego Swinę, ks. Edwarda Zawiszewskiego i ks. Franciszka Znanińskiego.

W "Naszej Przeszłości", której 31 numer był w całości poświęcony diecezji chełmińskiej, ks. Wacław Eborowicz ogłosił bibliografię prac drukowanych ks. bpa Kazimierza Józefa Kowalskiego<sup>76</sup>. Ponieważ nie była to bibliografia kompletna, stąd i jej uzupełnienie na łamach "Studiów Pelplińskich"<sup>77</sup>.

Od 1858 r. (8 VII) zaczęło ukazywać się urzędowe pismo chełmińskiej Kurii Biskupiej pt.: "Amtliches Kirchenblatt für Dioezese Culm", przemianowane kolejno w 1919 r. na "Urzędowy Dziennik Kościelny dla Diecezji Chełmińskiej", w maju 1920 r. na "Urzędowy Orędownik Kościelny dla Diecezji Chełmińskiej", w lipcu 1927 r. na "Orędownik Kościelny. Urzędowy Organ Diecezji Chełmińskiej", który zreorganizowano ostatecznie w 1928 r., dając mu nazwę: "Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej". Właściwym założycielem i redaktorem owego miesięcznika był ówczesny biskup Stanisław Wojciech Okoniewski<sup>78</sup>.

Wspomniany już ks. Henryk Mross opracował i wydał bibliografię zawartości "Miesięcznika Diecezji Chełmińskiej" w ciągu całego jego istnienia, tzn. za lata 1929-1939<sup>79</sup>. W omówieniu wstępnym autor zamieszcza rys historyczny i opis "Miesięcznika", opis bibliograficzny poszczególnych tematów, przechodząc następnie do samej bibliografii, którą grupuje według rozpraw i przyczynków w ujęciu alfabetycznym oraz recenzji, z wyjątkiem działu "Biografie" i "Hagio-grafie", gdzie artykuły i prace recenzowane ułożono według omawianych postaci. Cennym uzupełnieniem bibliografii jest wykaz kryptonimów, które podano obok rozszyfrowanego nazwiska.

#### XIV. PRASA CHEŁMIŃSKA I WYDAWNICTWA PELPLIŃSKIE

Wspomniano już, że Pelplin ma bogatą tradycję wydawniczą. "Pielgrzym", który wychodził tu od 1869 r., spełnił bardzo doniosłą rolę w zakresie budzenia i gruntowania świadomości religijnej i narodowej na Pomorzu. Ksiądz Edmund Piszcz z okazji 100 rocznicy wydania pierwszego numeru tego czasopisma opublikował niewielki artykuł o profilu "Pielgrzym", jego redaktorach i ocalałych

<sup>76</sup> Bibliografia prac ks. biskupa dra Kazimierza J. Kowalskiego. NP 34:1971 s. 21-57.

<sup>77</sup> W. Eborowicz. Uzupełnienie bibliografii prac i archiwalia ks. bpa dra Kazimierza Józefa Kowalskiego. SP 1971 s. 231-238.

<sup>78</sup> A. Liedtke. Zarys dziejów diecezji chełmińskiej. NP 34:1971 s. 108.

<sup>79</sup> "Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej" (1929-1939). Bibliografia zawartości. SP 1976 s. 229-306.

numerach znajdujących się w bibliotece Seminarium Duchownego w Pelplinie<sup>80</sup>. Dodać trzeba, iż "Pielgrzym" dla badaczy historii Pomorza stanowi dzisiaj cenne źródło, a dla polskości tych ziem jawi się jako wielce zasłużony periodyk.

W latach 1919-1939 w diecezji chełmińskiej wychodziło 67 tytułów różnego typu czasopism kościelnych<sup>81</sup>. Niestety, większość z nich nie doczekała się osobnych opracowań. W tym też kontekście należy się uznanie Zygmuntowi Cywińskiemu, który opracował monografię parafialnych czasopism toruńskich okresu międzywojennego<sup>82</sup>. Praca – jak zaznacza autor – "ma charakter analityczny i daje charakterystykę treści przekazywanych przez czasopisma swoim czytelnikom oraz ukazuje rolę spełnianą przez nie w życiu parafialnym". Cezury czasowe pracy określone zostały ukazaniem się pierwszego i ostatniego numeru czasopism. Autor poddał analizie pięć toruńskich czasopism, wydawanych przez parafie katolickie, ukazując je jako wielce pomocne narzędzie w programowaniu pracy duszpasterskiej i szerzeniu odnowy liturgicznej.

Rok 1848 przynosi szczególne ożywienie narodowe społeczeństwa polskiego zaboru pruskiego. Wolność druku i słowa w znacznym stopniu przyczynia się do rozwoju ruchu piśmienniczego. Już w drugiej połowie XIX w. głównymi ośrodkami wydawniczymi na Pomorzu stają się Toruń i Pelplin. O prężności tego drugiego zadecydowały okoliczności zewnętrzne: siedziba biskupa, seminarium duchowne, progimnazjum Collegium Marianum, gdzie panowała polska atmosfera, dogodne położenie komunikacyjne, nade wszystko zaś znaczna liczba polskiego ziemiaństwa mieszkającego w okolicy. O wydawniczej żywotności ośrodka pelplińskiego mówią dwa cenne i wnikliwe artykuły ks. H. Mrossa<sup>83</sup> i ks. A. Nadolnego<sup>84</sup>. Ksiądz Mross kreśli obraz edytorskiej działalności Pelplina w latach 1850-1939, dołączając wykaz czasopism drukowanych w Pelplinie oraz zestaw dodatków do wychodzącego w Pelplinie "Pielgrzyma".

Proweniencja wydawnicza Pelplina po II wojnie światowej była znacznie zróżnicowana, choć dynamika i zakres – jak podaje ks. Nadolny – daleko nie dorównywały czasom przedwojennym. Omówienie wydawnictw urzędowych Kurii Biskupiej, "Studiów Pelplińskich" oraz publikacji samodzielnych ukazujących się w dwóch wydawnictwach: kurialnym i seminaryjnym, jest niewątpliwą zasługą i owocnym trudem ks. Nadolnego. Autor – co wydaje się zrozumiałe – pominął w swym opracowaniu drobne druki, jak: informatory, programy, zaproszenia, formularze itp. przeznaczone tylko do użytku wewnętrznego, a służące

<sup>80</sup> E. P i s z c z. *Stulecie "Pielgrzyma"*. SP 1969 s. 203-206.

<sup>81</sup> Z. Z i e l i ń s k i. *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1939*. Lublin 1981.

<sup>82</sup> "Wiadomości Kościelne" parafii toruńskich (1929-1939). *Monografia czasopism*. SP 1977 s. 159-217.

<sup>83</sup> *Pelplin jako ośrodek wydawniczy w latach 1850-1939*. SP 1983 s. 79-91.

<sup>84</sup> *Wydawnictwa pelplińskie po II wojnie światowej*. SP 1983 s. 93-126.

funkcjonowaniu instytucji diecezjalnych. Cennym dopełnieniem artykułu jest szczegółowy wykaz publikacji pelplińskich wydawnictw i ich pełny opis bibliograficzny.

Prezentowany na łamach "Studiów Pelplińskich" materiał historyczny w poważnej mierze uzupełnia braki dotychczasowej historiografii diecezjalnej, chociaż jeszcze nie w stopniu wystarczającym. Omówione artykuły i opracowania, choć w większości bazujące na materiałach źródłowych, ze względu na ich charakter i stopień przygotowania autorów, nie można oceniać tylko według jednego kryterium. Są tu bowiem prace ściśle naukowe, a ich autorom nie sposób odmówić znawstwa problemu i erudycji historycznej. W tej grupie znajdują się opracowania ks. A. Liedtkiego, ks. A. Nadolnego oraz niektóre autorstwa ks. K. Dąbrowskiego, ks. W. Szulista i o. G. Kustosza. W tej samej płaszczyźnie należy też szeregować prace ks. H. Mrossa o charakterze biobibliograficznym. Ich znaczenie do dalszych badań jest nieocenione.

Inną grupę stanowią artykuły o charakterze dokumentalno-pamiętnikarskim, ponieważ ich autorzy są w jakiś sposób bezpośrednio zaangażowani w opisywane wydarzenia<sup>85</sup>. Podobnej proveniencji są obszernie sprawozdania zawierające bogaty materiał faktograficzny<sup>86</sup>.

Wśród bibliografii historycznej "Studiów Pelplińskich" wskazać też trzeba na prace popularne, bez ścisłego aparatu naukowego. Ich forma została najczęściej podyktowana potrzebą chwili lub innym okolicznościowym wydarzeniem. Do nich należy przede wszystkim zaliczyć publikowane referaty<sup>87</sup> oraz wszelkiego rodzaju przedłożenia jubileuszowe<sup>88</sup>.

Autorzy omawiają często stosunkowo wąski wycinek z dziejów diecezji, co pozwala im – po gruntownej kwerendzie źródłowej – jasno precyzować wnioski i wyniki swych badań. Mimo tych, skądinąd pozytywnych tendencji, widać pewne braki i niedomagania w wachlarzu piśmiennictwa diecezjalnego, którym winno zaradzić się w najbliższym czasie. Nie zbadano bowiem jeszcze dotąd w stopniu wystarczającym niektórych problemów szczegółowych, takich jak: organizacji diecezji na wszystkich jej szczeblach, z uwzględnieniem elementów zmian, wpływów i przeobrażeń. Brak monografii ważniejszych biskupów chełmińskich, biografii biskupów pomocniczych, działalności duchowieństwa niższego, historii religijności, wiernych itp. Można jednak sprostać temu zadaniu poprzez ściślejszą współpracę z historykami ośrodków naukowych Gdańska, Pelplina i

---

<sup>85</sup> Zob. np. przyp. 21, 54.

<sup>86</sup> Zob. przyp. 38, 56.

<sup>87</sup> Zob. przyp. 20, 40, 61, 63.

<sup>88</sup> Zob. przyp. 27, 28, 30, 31, 65, 66, 67.

Torunia pod protektoratem ks. Biskupa Ordynariusza, któremu diecezja tyle zawdzięcza. Niedaleki jubileusz 750-lecia diecezji jest szczególną okazją do tego, jest też szczególnego rodzaju zobowiązaniem.

**PROBLEMS OF THE HISTORY OF THE CHEŁMNO DIOCESE  
IN THE PAGES OF THE "STUDIA PELPLIŃSKIE".**

**BEFORE THE COMING JUBILEE OF THE 750TH ANNIVERSARY OF THE DIOCESE  
AND THE 20TH ANNIVERSARY OF THE "STUDIA PELPLIŃSKIE"**

**S u m m a r y**

Pelplin was designated in 1824 as the capital of the Chełmno diocese, newly reorganized by the papal bull *De salute animarum*. Very soon Pelplin became a major publishing and research centre. From 1969 the Catholic periodical "Pielgrzym" appeared there, first as a weekly, then from 1919 three times a week. The seminary, transferred to Pelplin from Chełmno in 1829, acted on behalf of the diocese in the beatification process of Cardinal Stanisław Hosius (bishop of Chełmno in 1549-1551) between the two World Wars; hence, the diocesan publications during that period were mostly devoted to the Cardinal.

After World War II a scholarly annual, the "Studia Pelplińskie", started to appear as part of the diocesan series. A decisive impulse to create a separate learned journal came in 1965, when the Seminary was affiliated to the Lateran University in Rome.

Fourteen volumes of the Studia have appeared so far, each of them containing a sizeable proportion of historical articles. Since most of these are based on sources, they hold an important place in the contemporary historiography of the diocese.

the present article classifies and discusses the varied set of problems in the history of the diocese dealt with in the Studia. There are texts on the individual periods of the diocese's history (early Christianity, the Teutonic Order's rule, the partitions, war and occupation), on bishops and other people who have earned a permanent place in its history. This study also discusses articles on religious orders, parishes, sanctuaries and pilgrimages, emigration from the diocese, historiography, bibliographies and diocesan publications.

*Translated by Adam Pasicki*